

Redakcja: Beata Surmacz (dyrektor IEŚ), Tomasz Stępniewski (z-ca dyrektora IEŚ),
Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji), Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Jakub Olchowski,
Konrad Pawłowski, Agata Tatarenko

Nr 363 (60/2021) | 31.03.2021

ISSN 2657-6996

© IEŚ

Konrad Pawłowski

Wybory prezydenta Kosowa: wyzwania i perspektywy

Po ukonstytuowaniu się Zgromadzenia i powołaniu nowego rządu ostatnim krokiem do przezwyciężenia zaistniałej „próżni instytucjonalnej” pozostaje wybór prezydenta Kosowa przez Zgromadzenie. Naturalnym kandydatem na to stanowisko jest Vjosa Osmani, popierana przez Vetëvendosje. Większość parlamentarna na czele z Vetëvendosje dysponuje wystarczającą liczbą głosów do wyboru prezydenta w trzeciej turze głosowania. Problemem pozostaje jednak kworum, potrzebne do przeprowadzenia głosowania w Zgromadzeniu. W tej sytuacji możliwość wyboru prezydenta i zakończenia procesu powyborczej konsolidacji naczelnych organów państwa zależy od konstruktywnej postawy i obecności w Zgromadzeniu deputowanych partii opozycyjnych.

Konieczność wyboru prezydenta przez Zgromadzenie. Niemal od razu po wyborach powszechnych z 14 lutego 2021 r., będących wielkim sukcesem Ruchu „Samostanowienie!” (*Lëvizja VETËVENDOSJE!*), nowa większość parlamentarna stanęła przed pilną koniecznością wyboru prezydenta Kosowa (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 339). Na początku maja br. upływa bowiem półroczny termin pozwalający przewodniczącemu Zgromadzenia na równoczesne sprawowanie obowiązków głowy państwa (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 283). Jeśli do tego czasu nowe Zgromadzenie nie dokona wyboru prezydenta państwa, wówczas w Kosowie – stosownie do rozwiązań przewidzianych w art. 82 i 90 konstytucji – ponownie odbędą się przedterminowe wybory parlamentarne.

Stosunek partii politycznych wobec kandydatury Vjosi Osmani. Po zakończeniu wyborów sprawa kandydata na stanowisko głowy państwa stała się jednym z najważniejszych tematów poruszanych w dyskusji między głównymi albańskimi partiami politycznymi.

Vetëvendosje konsekwentnie opowiada się za kandydaturą Vjosi Osmani, byłej przewodniczącej Zgromadzenia, od 5 listopada 2020 r. do 22 marca 2021 r. pełniącej również obowiązki prezydenta Kosowa, po ustąpieniu ze stanowiska prezydenta Hashima Thaçiego. Politycy Vetëvendosje argumentują, że Osmani cieszy się szerokim poparciem społecznym oraz jest osobą, która w wymiarze symbolicznym łączy obywateli Kosowa¹.

Sprzeciw wobec kandydatury Osmani zgłaszają z kolei Demokratyczna Partia Kosowa (*Partia Demokratike e Kosovës*, PDK) i Sojusz dla Przyszłości Kosowa (*Aleanca për Ardhmërinë e Kosovës*, AAK). Liderzy tych partii argumentują, że Osmani nie jest osobą politycznie neutralną, byłaby zatem prezydentem „partyjnym”, a jej wybór oznaczałby *de facto* konsolidację władzy politycznej w rękach Albina Kurtiego, lidera Vetëvendosje. Krytyczne wypowiedzi czołowych polityków PDK i AAK wskazują na to, że posłowie PDK i AAK zbojkotują głosowanie w Zgromadzeniu, utrudniając w ten sposób powstanie kworum i wybór nowego prezydenta.

Dla dalszego rozwoju sytuacji w Kosowie decydujące może okazać się stanowisko LDK, dawnej partii politycznej Vjosi Osmani. W dniu 30 marca 2021 r. nowy przewodniczący LDK Lumir Abdixhiku zapowiedział, że posłowie LDK pojawią się w ławach poselskich w dniu głosowania, przyczyniając się w ten sposób do powstania kworum, niezbędnego dla rozpoczęcia głosowania. Decyzja LDK otwiera zatem drogę do wyboru prezydenta Kosowa zwykłą większością głosów w trzeciej turze głosowania. Takie działanie pozwoli także LDK na odbudowę „nadszarpniętego” wizerunku politycznego i podkreślenie, iż partia ta pozostaje odpowiedzialna i konstruktywną opozycją parlamentarną, wspierającą proces konsolidacji organów państwa. Co więcej, z uwagi na widoczne podziały wewnętrzne w LDK można spodziewać się, że przynajmniej część posłów tej partii poprze kandydaturę Vjosi Osmani, która nadal cieszy się sympatią wielu członków LDK.

¹ Opinie te nie są bynajmniej nieuzasadnione. W wyborach parlamentarnych z 14 lutego 2021 r. V. Osmani uzyskała najlepszy – *de facto* spektakularny – wynik wyborczy w całym Kosowie (300 756 głosów). Przynajmniej część z tych głosów „należy” jednak do Albina Kurtiego, lidera Vetëvendosje, którego kandydatura decyzją Centralnej Komisji Wyborczej nie została zarejestrowana w wyborach parlamentarnych (zob. „Komentarze IEŚ”, nr 338). Poparcie wyborcze liderów innych albańskich partii politycznych, reprezentowanych w Zgromadzeniu, było zdecydowanie mniejsze. Enver Hoxhaj (PDK) zdobył bowiem 100 468 głosów, Avdullah Hoti (LDK) – 69 648 głosów, a Ramush Haradinaj (AAK) – 41 371 głosów.

Stanowisko Listy Serbskiej pozostaje niejasne, partia ta zapewne jednak nie zgłasza kandydaturę Osmani. Vjosa Osmani może z kolei liczyć na głosy większości posłów reprezentujących mniejszości nieserbskie Kosowa.

Wyzwanie: wymogi proceduralne. Stosownie do art. 86 konstytucji Kosowa prezydent wybierany jest w głosowaniu tajnym przez Zgromadzenie. Jeśli w pierwszej lub drugiej turze głosowania żaden z kandydatów nie zdobędzie poparcia 2/3 członków Zgromadzenia (czyli co najmniej 80 głosów „za”), ma miejsce trzecia runda głosowania. Uczestniczą w niej dwaj kandydaci, którzy otrzymali największą liczbę głosów w drugiej turze. Kandydat, który otrzyma poparcie większości wszystkich deputowanych Zgromadzenia (co najmniej 61 głosów), zostaje wybrany na prezydenta Republiki Kosowa. Jeśli jednak również w trzeciej turze głosowania żaden z kandydatów nie zdobędzie wymaganej większości, Zgromadzenie ulega rozwiązaniu i w terminie 45 dni przeprowadza się nowe wybory parlamentarne.

Sytuacja ta oznacza, że kandydatura Vjosi Osmani nie posiada wystarczającego poparcia, pozwalającego na zwycięstwo w pierwszej lub drugiej turze głosowania. Osmani dysponuje jednak poparciem umożliwiającym jej wybór zwykłą większością głosów w trzeciej turze. Vjosa Osmani może bowiem liczyć na głosy 58 posłów Vetëvendosje i Listy Vjosi Osmani (*Lista Vjosa Osmani*) oraz 9 deputowanych reprezentujących mniejszości nieserbskie, którzy zgłoszali za powstaniem gabinetu Albina Kurtiego w dniu 22 marca 2021 r. (zob. „Komentarze IES”, nr 360).

Paradoksalnie zatem największym wyzwaniem przy wyborze nowego prezydenta może okazać się nie kwestia poparcia, ale wymóg dotyczący kworum, potrzebnego do przeprowadzenia głosowania w Zgromadzeniu. W przypadku pierwszej i drugiej tury głosowania niezbędne kworum, pozwalające na przeprowadzenie głosowania, wynosi co najmniej 80 deputowanych, zaś w trzeciej turze – przynajmniej 61 deputowanych, obecnych i uczestniczących w głosowaniu. Powoduje to, że kwestia *stricte* proceduralna urasta do rangi problemu politycznego o możliwych negatywnych reperkusjach dla stabilności państwa. Rozwiązanie to oznacza, iż większość parlamentarna *nolens volens* staje się *de facto* zakładnikiem mniejszości, która może po prostu zbojkotować udział w posiedzeniu, blokując w ten sposób rozpoczęcie sesji Zgromadzenia i wybór prezydenta Kosowa.

Wnioski. Dynamika obecnej sytuacji na scenie politycznej Kosowa pozwala na przypuszczenie, że do połowy kwietnia 2021 r. Zgromadzenie dokona wyboru nowego prezydenta, kończąc w ten sposób proces powyborczej konsolidacji naczelnych organów państwa.

Jest wielce prawdopodobne, że Vjosa Osmani zostanie wybrana na urząd prezydenta Kosowa w trzeciej turze głosowania zwykłą większością głosów dzięki poparciu ze strony deputowanych Vetëvendosje, Listy Vjosi Osmani oraz posłów partii reprezentujących nieserbskie mniejszości Kosowa. Za kandydaturą Osmani zgłasza zapewne również część jej dawnych kolegów z LDK. Co więcej, w sytuacji prawdopodobnego bojkotu sesji Zgromadzenia przez posłów PDK i AAK, zapowiedziana przez L. Abdixhiku obecność na sali posiedzeń posłów LDK pozostaje kluczowa dla stworzenia kworum i rozpoczęcia procedowania nad wyborem osoby prezydenta.

W chwili obecnej największe albańskie partie opozycyjne, które w niedawnych wyborach osiągnęły słabe lub bardzo słabe wyniki, nie są zainteresowane szybkimi ponownymi wyborami. W ciągu najbliższych miesięcy partie opozycyjne będą zapewne koncentrować się na odbudowie poparcia politycznego (i krytyce działań rządu premiera Albina Kurtiego).

Last but not least, zablokowanie procesu wyboru prezydenta, skutkujące kolejnymi przedterminowymi wyborami parlamentarnymi, zostałyby z pewnością negatywnie ocenione przez obywateli Kosowa, zmęczonych kolejnymi, powtarzającymi się kryzysami politycznymi i oczekujących szeroko definiowanej stabilizacji sytuacji w państwie. Jak trafnie ujął to 11 marca 2021 Matthew Palmer, zastępca sekretarza stanu Stanów Zjednoczonych i specjalny przedstawiciel ds. Bałkanów Zachodnich, obecnie „[...] ostatnią rzeczą, której potrzebuje Kosowo, są kolejne wybory [parlamentarne]”².

² Xh. Murtezaj, Palmer: *Opozita duhet të jetë besnike e të qëndrojë në sallë kur votohet presidenti*, KALLXO, 11.03.2021, <https://kallxo.com/lajm/palmer-opozita-duhet-te-jete-besnike-e-te-qendroje-ne-salle-kur-votohet-presidenti/> [27.03.2021].